

# Winiarz, Adam

---

## Sprawa świeckiego szkolnictwa dla ludności żydowskiej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807-1831)

---

Rozprawy z Dziejów Oświaty 34, 31-50

---

1991

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



ADAM WINIARZ

## SPRAWA ŚWIECKIEGO SZKOLNICTWA DLA LUDNOŚCI ŻYDOWSKIEJ W KSIĘSTWIE WARSZAWSKIM I KRÓLESTWIE POLSKIM (1807 – 1831)

Powstałe w wyniku tylżyckiego kompromisu Księstwo Warszawskie pozostawało w ścisłym sojuszu ze swą protektorką Francją. Oktrojowana konstytucja Księstwa z 22 lipca 1807 r., oparta na ogólnych zasadach prawodawstwa francuskiego, zniosła formalnie zasadę stanowości. Artykuł 4 konstytucji stanowił, że „wszyscy obywatele są równi przed obliczem prawa”. Rozwijający przepisy konstytucji dekret Fryderyka Augusta z 19 grudnia 1807 r. stwierdzał w punkcie 1, że za obywatela Księstwa Warszawskiego będzie uważany każdy, kto urodził się na jego terytorium, oraz każdy, kto od 10 lat mieszka w kraju i posiada znajomość języka polskiego<sup>1</sup>. W świetle tej wykładni ludność żydowska w Księstwie Warszawskim, licząca w 1808 r. 195 834 osoby<sup>2</sup>, została w zasadzie w pełni dopuszczona do praw obywatelskich.

Stojąc na gruncie konstytucji, Izba Edukacyjna przyjęła zasadę powszechnej dostępności do oświaty elementarnej. Uchwalone przez nią na sesji 12 stycznia 1808 r. „Urządzenie szkół miejskich i wiejskich elementarnych” stwierdzało wyraźnie w punkcie 5, że „żadne dziecię, jakiegokolwiek bądź religii są jego rodzice, nie jest wyłączone od tej szkoły”<sup>3</sup>. Tak więc ludność żydowska mogła bez żadnych formalnych ograniczeń posyłać swoje dzieci do publicznych szkół elementarnych. W przepisach „Urządzenia” nie znalazła się jednak wzmianka, czy kahały żydowskie mogły desygnować swoich przedstawicieli do składu Dozorów szkolnych, jak również nie wspominały o oddzielnej nauce religii dla dzieci żydowskich.

Przyjęta przez Izbę Edukacyjną zasada powszechnej dostępności do oświaty elementarnej stworzyła dla ludności żydowskiej szansę obywatelskiej emancypacji. Pozytywny wydźwięk posunięcia władz oświatowych zniweczyły jednak restrykcje wprowadzone przeciwko ludności żydowskiej. Już na początku kwietnia 1808 r. minister sprawiedliwości Feliks Łubieński postulował, aby wydany przez Napoleona 17 marca dekret ograniczający prawa Żydów we

<sup>1</sup> Dz. Pr. Ks. W., t. 1, s. 3–6.

<sup>2</sup> H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*, „Kwartalnik Statystyczny”, 1925, t. 2, z. 1, s. 19.

<sup>3</sup> *Zbiór uchwał i ogólnych urządzeń Izby Edukacyjnej od czasu jej ustanowienia*, Warszawa 1809, s. 22.

Francji rozciągnąć na Księstwo Warszawskie<sup>4</sup>. Stanowisko F. Łubieńskiego wzmocniło we władzach Księstwa tendencję do zawężania praw nadanych Żydom przez konstytucję z 1807 r. W konsekwencji Fryderyk August dekretem z 17 października 1808 r. zawiesił prawa obywatelskie Żydów na lat 10<sup>5</sup>. W ślad za tym nałożone zostały na nich szczególne opłaty skarbowe, między innymi za zwolnienie od służby wojskowej. W 1809 r. wysiedlono ich ze śródmieścia Warszawy oraz kilku innych miast, wyznaczając dla nich odrębne dzielnice. Tym i innym ograniczeniom nie podlegali oczywiście Żydzi ochrzczeni oraz w drodze wyjątku jednostki bardzo zamożne lub zasłużone dla kraju, jak na przykład członkowie rodziny Berka Joselewicza, poległego w 1809 r. pod Kockiem<sup>6</sup>. Taka polityka władz miała w swym założeniu przyspieszyć asymilację Żydów, ale faktycznie powodowała opóźnianie tego procesu.

Dyskryminowanie ludności żydowskiej w sferze społeczno-politycznej i gospodarczej bez wątpienia rzutowało na jej stosunek do publicznej szkoły elementarnej. Jednak niechęć do tej szkoły nie była spowodowana wyłącznie tym czynnikiem. Poważną, a w wielu wypadkach nawet decydującą rolę odgrywała obawa, że wychowane przez nią dzieci zerwą z religią i tradycją narodową. Społeczność żydowska widziała w polskiej szkole elementarnej niebezpieczeństwo wynarodowienia się młodego pokolenia. Dla ortodoksyjnych mas żydowskich odstrasającym przykładem byli ci współwyznawcy, którzy uzyskawszy wykształcenie w obcych szkołach porzucili ubiór, a następnie język i wiarę ojców. Byli to głównie wykształceni Żydzi niemieccy, nazywani „berlinerami”, którzy na ziemi polskiej przybyli wraz z pruskimi urzędnikami po III rozbiórze Rzeczypospolitej. Nie podporządkowali się oni kahałom i traktowani byli przez społeczność żydowską jako odszczepieńcy łamiący zakon<sup>7</sup>.

Wobec niechęci do publicznego szkolnictwa elementarnego starsi gminy żydowskiej w Warszawie zwrócili się do Izby Edukacyjnej z prośbą o zezwolenie na założenie własnej szkoły. Przygotowany przez nich projekt organizacji szkoły Izba rozpatrzyła na posiedzeniu w dniu 15 maja 1808 r. i stwierdziła w odpowiedzi, że „przychyła się do tego, żeby Żydzi w Warszawie mieli swoją szkołę w stopniu wyższej miejskiej, w której prócz nauk przez nich wyrażonych, historia narodowa ma być dawana i nauki w większej części polskim językiem”<sup>8</sup>. Miała to więc być szkoła podwydziałowa. Z bliżej nie znanych przyczyn nigdy jednak nie doszło do jej otwarcia. Dzieci żydowskie, zarówno

<sup>4</sup> AGAD, KRŚWiP, sygn. 6627, k. 46–47; S. Askenazy, *Z dziejów Żydów polskich w dobie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego*, „Kwartalnik Poświęcony Badaniu Przeszłości Żydów w Polsce”, 1912, nr 1, s. 2–3; A. Eisenbach, *Kwestia równouprawnienia Żydów w Królestwie Polskim*, Warszawa 1972, s. 27.

<sup>5</sup> Dekret ten, jako sprzeczny z konstytucją, nie został zamieszczony w Dzienniku Praw Księstwa Warszawskiego, zob.: AGAD, RS, sygn. 216, k. 33. Pierwszy tekst dekretu opublikował W. Tokarz, *Z dziejów sprawy żydowskiej za Księstwa Warszawskiego*, „Kwartalnik Historyczny”, 1902, R. XVI, s. 266. Zob. też: *Protokoły Rady Stanu Księstwa Warszawskiego*, wydali B. Pawłowski i T. Mencil, t. 1, Toruń 1960, s. 235.

<sup>6</sup> Syn Berka Joselewicza, Elias, służył w armii Księstwa Warszawskiego, zob. AGAD, RM, sygn. 71, k. 18. Por. *Protokoły Rady Stanu...*, s. 232–233.

<sup>7</sup> T. Jeske-Choiński, *Historia Żydów w Polsce*, Warszawa 1919, s. 181; J. Schipper, *Początki haskali na ziemiach centralnej Polski*, „Miesięcznik Żydowski”, 1932, nr 4, s. 32. Por. S. Łastik, *Z dziejów oświecenia żydowskiego*, Warszawa 1961, s. 171.

<sup>8</sup> Stanisław Staszic. Księga zbiorowa pod redakcją Zygmunta Kukulskiego, Lublin 1928, s. 546.

w Warszawie, jak i na prowincji, uczyły się w narodowych szkołach religijnych. Najniższymi z nich były chedery, czyli szkoły elementarne dla chłopców w wieku od 4–5 do 7–8 lat. Wyżej zorganizowanymi placówkami były szkoły średnie dla chłopców od 8–9 do 13 roku życia. Najzdolniejsi z nich kształcili się dalej w akademiach talmudycznych. Wszystkie szkoły miały charakter prywatny. Dla młodzieży z rodzin najbiedniejszych i sierot istniały szkoły oddzielne, w których nauka była bezpłatna. Koszty utrzymania tych szkół ponosiły kahały. Program nauczania w chederach obejmował naukę pisania i czytania w języku hebrajskim, Biblię i elementy Talmudu. Zarówno w chederach, jak i w szkołach wyżej zorganizowanych niepodzielnie panowała pamięciowa metoda nauczania<sup>9</sup>. Zachowany szczupły materiał źródłowy nie pozwala obecnie określić dokładnej liczby żydowskich szkół elementarnych (chederów) w Księstwie Warszawskim. Wiadomo na przykład, że w 1808 r. w miastach departamentu warszawskiego było 64 szkoły żydowskie<sup>10</sup>. Według spisu przeprowadzonego w dwa lata później w samej tylko Warszawie były 34 chedery<sup>11</sup>. Liczba chederów w skali całego Księstwa Warszawskiego musiała więc być znaczna. Żydzi bowiem, zgodnie ze wskazaniem zawartym w kodeksie rabinicznym *Szulchan Aruch*<sup>12</sup>, sprawę wychowania i nauczania swoich dzieci traktowali jako obowiązek moralno-religijny. Dlatego w każdym kahalie istniał najmniej jeden cheder. Nadto bogatsze rodziny żydowskie zatrudniały dla swoich dzieci prywatnych nauczycieli.

Po przyłączeniu w 1809 r. Galicji Zachodniej liczba ludności żydowskiej w Księstwie Warszawskim wzrosła do 300 280 osób, co stanowiło 7,0% ogólnej liczby mieszkańców<sup>13</sup>. Wobec braku szerszego materiału źródłowego trudno określić liczbę chederów na terenie Galicji Zachodniej. Ks. Józef Koźmian, w złożonym Izbie Edukacyjnej 5 marca 1810 r. sprawozdaniu pt. „Instrukcja publiczna w kraju nowo wcielonym do Księstwa Warszawskiego”, nie wymienił nawet szkół niemiecko-żydowskich<sup>14</sup>. Szkoły te zostały założone przez zaborcze władze austriackie i przeznaczone były dla dzieci żydowskich. Językiem wykładowym był język niemiecki<sup>15</sup>. Wraz z odejściem austriackiej administracji większość tych szkół zaprzestała swej działalności. W jednym tylko obwodzie zamojskim zawiesiły działalność szkoły w Grabowcu, Hrubieszowie,

<sup>9</sup> A. Szczepański, *Szkoły i wychowanie w Polsce*, Poznań 1873, s. 35 i 49; H. Seidman, *Szlakiem nauki talmudycznej*, Warszawa 1934, s. 20 i n.; A. Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX w.*, Warszawa 1983, s. 234–235; Z. Hoffman, *Od chederu do Jesziwy*, „Kalendarz Żydowski”, 1985–1986, s. 34–35.

<sup>10</sup> H. Grossman, *op. cit.*, s. 39.

<sup>11</sup> AGAD, BOZ, sygn. 96, k. 62.

<sup>12</sup> *Szulchan Aruch* – „nakryty stół”, kodeks żydowskich praw religijnych i cywilnych, opracowany przez Józefa Karo (1488–1575), opublikowany w 1565 r., a uzupełniony przez rabina Mojżesza Isserlesa (1525–1572) w jego dziele pt. *Mapa* (obrus), zob. *Judaizm*, pod redakcją M. Dziwijsza, Kraków 1989, s. 236. Por. S. Lewinowa, *Pierwsze szkoły elementarne dla dzieci wyznania mojżeszowego w Warszawie w latach 1818–1830*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1965, nr 2, s. 156–157.

<sup>13</sup> H. Grossman, *op. cit.*, s. 46.

<sup>14</sup> Archiwum Diecezjalne w Lublinie, Rep. 60. VIII. 1, k. 137–145.

<sup>15</sup> Zob. M. Bałaban, *Herc Homberg i szkoły Józefińskie dla Żydów w Galicji (1787–1806)*, Lwów 1906, s. 6 i n.

Krzyszowie, Tarnogrodzie, Tomaszowie, Tyszowcach i Zamościu<sup>16</sup>. W nowych realiach społeczno-politycznych straciły one rację bytu.

Po upadku Księstwa Warszawskiego kwestię żydowską odziedziczyło Królestwo Polskie. Nadana mu przez Aleksandra I konstytucja, mimo że pod pewnymi względami liberalniejsza od konstytucji Księstwa Warszawskiego, nie zawierała ważnej zasady równości wszystkich mieszkańców wobec prawa. Artykuł 11 konstytucji stanowił tylko równość wyznań chrześcijańskich w używaniu praw obywatelskich<sup>17</sup>. Żydzi zostali więc z góry pozbawieni możliwości korzystania z praw politycznych i obywatelskich. W mocy utrzymano także wszystkie dekrety z okresu Księstwa Warszawskiego ograniczające prawa ludności żydowskiej<sup>18</sup>. Jednocześnie w Radzie Stanu rozpoczęła się dyskusja nad projektem „urządzenia Żydów”. W trakcie tej dyskusji wypłynęła również kwestia oświaty elementarnej dla ludności żydowskiej. Biorący aktywny udział w tej debacie Stanisław Staszic wypowiedział się za wspólnym nauczaniem dzieci polskich i żydowskich: „W tym zamiarze podług ogólnego planu edukacji — mówił S. Staszic — w Królestwie nie powinno być żadnych osobnych szkółek żydowskich, lecz tylko w zakreślonym elementarnych szkółek okręgu, jak dzieci polskie i niemieckie, tak również i żydowskie wspólnie z innymi powinny chodzić, uczyć się i brać wychowanie, moralność i oświatę. Nauczycieli tym szkółkom nadawać będzie Komisja Oświecenia. Ci nauczać będą czytać, pisać i moralności, bo jak jeden Bóg, tak tylko jedna jest moralność. Więc Żydzi wspólnie z dziećmi chrześcijańskimi moralności słuchać i uczyć się powinni. Wiarę zaś, czyli dogmata religii, będą dzieciom żydowskim dawane przez miejscowych rabinów, podobnie jak dzieciom wyznania ewangelickiego właściwi pastorowie, a dzieciom katolickim swojej parafii księża”<sup>19</sup>. Podobne stanowisko zajął Kajetan Koźmian, który nadto postulował założenie w Warszawie „Szkóły dla rabinów pod okiem Komisji Oświecenia”<sup>20</sup>.

Postulaty wspólnego nauczania dzieci polskich i żydowskich miały na celu asymilację tych ostatnich, ale podobnie jak w Księstwie Warszawskim trudne były do zrealizowania. Społeczność żydowska, licząca w 1816 r. 212 994 osoby, czyli 7,8% ogólnej liczby ludności Królestwa Polskiego<sup>21</sup>, odnosiła się niechętnie do publicznej szkoły elementarnej. Świadczy o tym chociażby raport z czynności rządu za lata 1816–1817, w którym czytamy: „Życzeniem było władzy nad edukacją czuwającej widzieć w elementarnych klasach dzieci Izraelitów polskich, lecz wszelka w tym względzie usilność i zachęcanie daremnymi były”<sup>22</sup>. W tej sytuacji Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zaczęła skłaniać się ku koncepcji tworzenia oddzielnych szkół elementarnych dla dzieci żydowskich<sup>23</sup>. W piśmie z 16 września 1817 r. zwróciła

<sup>16</sup> H. Sadaj, *Oświata elementarna na Lubelszczyźnie w latach 1809–1831*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1975, nr 3, s. 364.

<sup>17</sup> Dz. Pr. K. P., t. 1, s. 3. Por. S. Askenazy, *Ze spraw żydowskich w dobie kongresowej*, „Kwartalnik Poświęcony Badaniu Przeszłości Żydów w Polsce”, 1912, z. 3, s. 3–10.

<sup>18</sup> BCzart., rkps 5246 V, k. 211.

<sup>19</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 283, k. 242–243.

<sup>20</sup> *Ibid.*, k. 330.

<sup>21</sup> B. Wasiutyński, *Ludność żydowska w Polsce w wiekach XIX i XX. Studium statystyczne*, Warszawa 1930, s. 8.

<sup>22</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 122, k. 459.

<sup>23</sup> *Ibid.*, sygn. 99, k. 112.

się do Komisji wojewódzkich o nadesłanie informacji o liczbie i stanie żydowskich szkół religijnych (chederów)<sup>24</sup>. Nieliczne zachowane raporty Komisji wojewódzkich zdają się potwierdzać przypuszczenie, że liczba chederów w Królestwie Polskim była znaczna. W województwie kaliskim na początku 1818 r. chedery istniały w 35 miastach i miasteczkach. W samym tylko Kaliszu było ich 11<sup>25</sup>. W czterech powiatach województwa krakowskiego, a mianowicie w miechowskim, stopnickim, kieleckim i olkuskim, było łącznie 99 szkółek żydowskich<sup>26</sup>. Z kolei w województwie sandomierskim były 33 szkoły<sup>27</sup>. Wszystkie miały charakter prywatny i liczyły od kilku do 30 uczniów. Program nauczania obejmował naukę czytania i pisania w języku hebrajskim oraz religię. Funkcję podręcznika spełniała Biblia, sprowadzana między innymi z Wroclawia, Wiednia, Berlina i Amsterdamu<sup>28</sup>.

W związku z planem założenia w Warszawie pierwszych szkół elementarnych dla dzieci żydowskich wypłynęła sprawa utworzenia Szkoły Rabinów, postulowanej już przez K. Koźmiana. Za otwarciem takiej szkoły, mającej kształcić rabinów i nauczycieli dla żydowskich szkół elementarnych, opowiedziały się obydwie Izby na Sejmie w 1818 r.<sup>29</sup> W następstwie tego KRWRiOP przygotowała projekt dekretu o powołaniu Szkoły Rabinów, który namiestnik Józef Zajączek wniósł pod obrady Rady Stanu. Dyskusja nad projektem rozpoczęła się na posiedzeniu 29 października 1818 r. Jako pierwszy głos zabrał radca stanu Józef Sierakowski<sup>30</sup>. W swoim wystąpieniu przedstawił najpierw sytuację ogólną Żydów i stan ich oświaty, stwierdzając: „Kaźda nieliczna ich familia utrzymuje do dzieci belfra, licząc ich familii na 100 tysięcy, 25 tysięcy nauczycieli belfrów śmiało mają. A my w szkołach parafialnych miejskich i wiejskich wszystkich naliczymy 868, uczniów w nich mieliśmy 27985. Oni pewnie tylu uczących mają całą liczbę. Płeć ich żeńska w najuboższym stanie czytać umie. Kaźda najskromniejsza familia posiada księgi i bez egzageracji po 10 w kaźdej familii znajduje się. Wieleż wieśniackich chat ledwie dopiero o elementarzu i książce [...] dosłyszało się”<sup>31</sup>. Przechodząc do analizy samego projektu najwięcej uwagi J. Sierakowski poświęcił etatowi Szkoły Rabinów, który miał wynosić rocznie 24 tys. złp. Etat ten jego zdaniem był za wysoki, ponieważ Szkoła Rabinów „ma być tym samym, czym jest szkoła nauczycieli w Łowiczu”, której etat wynosił 15075 złp<sup>32</sup>. Postulował więc zmniejszyć etat Szkoły Rabinów, a zaoszczędzone w ten sposób środki przeznaczyć na utrzymanie

<sup>24</sup> *Ibid.*, Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 699, k. 5; WAPK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 3, k. 10.

<sup>25</sup> AGAD, Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 699, k. 69–82.

<sup>26</sup> WAPK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 3, k. 8–19, 26–29; W. Cabań, *Ludność żydowska guberni radomskiej wobec rządowego szkolnictwa elementarnego i szkół rzemieślniczych w latach 1817–1862*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce”, 1987, nr 3–4, s. 48, podaje, że w województwie krakowskim istniały 102 chedery.

<sup>27</sup> AGAD, KRŚWiP, sygn. 7021, k. 5. Wydaje się, że liczba ta jest zaniżona.

<sup>28</sup> *Ibid.*, Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 699, k. 71, *passim*; WAPK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 3, k. 8 i n.

<sup>29</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 284, k. 7; BCzart., rkps 5246 V, k. 40.

<sup>30</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 284, k. 1–5, znajduje się pełny tekst projektu „względem zaprowadzenia wyższej szkoły żydowskiej w tutejszej stolicy”, por. sygn. 99, k. 128.

<sup>31</sup> *Ibid.*, sygn., 284, k. 14.

<sup>32</sup> *Ibid.*, k. 16.

Seminarium nauczycieli elementarnych w Łowiczu<sup>33</sup>. Postulat ten wywołał jednak pewne kontrowersje. W ostatecznej więc wersji projektu dekretu o powołaniu Szkoły Rabinów, przyjętej na posiedzeniu Rady Stanu 6 listopada 1818 r., znalazło się tylko ogólne stwierdzenie, że „na koszt tej szkoły będzie wyznaczony co rok stosowny fundusz”<sup>34</sup>. Mimo zaakceptowania projektu przez Aleksandra I do otwarcia Szkoły Rabinów nie doszło. Przeciwny temu przedsięwzięciu kahał warszawski wszczął intrygi za pośrednictwem sowiec opłacanego Mikołaja Nowosilcowa<sup>35</sup>. W rezultacie wykonanie dekretu zostało zawieszono.

Równoległe z dyskusją nad projektem Szkoły Rabinów KRWRiOP podjęła działania zmierzające do powołania pierwszych publicznych szkół elementarnych dla dzieci żydowskich w stolicy<sup>36</sup>. Dotychczasowe bowiem próby nakłonienia ludności żydowskiej do posyłania dzieci do publicznych szkół elementarnych nie przyniosły żadnego rezultatu. W związku z rozpoczętymi przygotowaniem KRWRiOP zwróciła się do prezydenta Warszawy Karola Woydy o informację co do stanu i liczby chederów w mieście. Z przedłożonego przez niego raportu wynikało, że poziom nauczania w chederach jest niski i wszędzie, poza szkołą żeńską Fryderyki Eisenbaumowej, nauczano w nich czytania i pisania w żargonie (jidysz) i po hebrajsku oraz zasad religii w oparciu o Biblię i Talmud. Łącznie we wszystkich chederach uczyło się 1669 dzieci<sup>37</sup>.

Po zapoznaniu się z treścią raportu KRWRiOP zwróciła się do K. Woydy, aby przystąpił do organizowania szkół elementarnych dla dzieci żydowskich. Na jego wezwanie kahał warszawski opracował projekt organizacji szkół. Zaproponowany program nauczania nie obejmował jednak nauki religii, której nauczanie miało nadal odbywać się w chederach. Rozwiązanie to ostro skrytykował S. Staszic na posiedzeniu KRWRiOP w dniu 29 września 1818 r. Pod wpływem tej krytyki zmodyfikowany został projekt organizacji szkół. Jednocześnie Komisja poleciła K. Woydzie porozumieć się z kahałem w sprawie utworzenia Dozoru szkolnego. Mimo jego starań nie udało się powołać Dozoru do końca 1818 roku. Starsi gminy, mszcząc się za zmodyfikowanie ich projektu, torpedowali wysiłki K. Woydy. Raport z czynności KRWRiOP za rok 1818 zawiera na ten temat charakterystyczną wzmiankę: „Liczne trudności, jakich doznawał tutejszy Urząd Muncypalny mający sobie polecone urządzenie w stolicy początkowych szkółek dla młodzieży żydowskiej podług wskazanych prawideł, nie dozwoliły w upłynionym roku przywieść do skutku ważnego zamierzenia tego. Podany przez Starszych Żydowskich plan urządzenia takowych szkół i nauk wskazuje raczej przeciwnie ich dążenia, niżeli chęć ułatwienia środków”<sup>38</sup>.

Pomimo takich doświadczeń w KRWRiOP zwyciężyła ostatecznie tenden-

<sup>33</sup> *Ibid.*, k. 17.

<sup>34</sup> *Ibid.*, k. 27.

<sup>35</sup> D. Kandel, *Komitet Starozakonnych*, „Kwartalnik Historyczny”, 1912, R. 26, s. 95–96; J. Bero, *Z dziejów szkolnictwa żydowskiego w Królestwie Kongresowym 1815–1830*, „Minerwa Polska”, 1929, z. 1–4, s. 84.

<sup>36</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 99, k. 113.

<sup>37</sup> J. Bero, *op. cit.*, s. 86. Według raportów komisarza policji w kwietniu 1816 r. było w Warszawie 13 chederów, zob. AGAD, APP, sygn. 296, t. 2, k. 371–372. Wydaje się, że liczba ta jest zaniżona.

<sup>38</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 99, k. 137.

cja do zakładania odrębnych szkół elementarnych dla dzieci żydowskich. Wykładnię swego stanowiska Komisja zawarła w piśmie z 16 listopada 1819 r. skierowanym do Komisji Województwa Krakowskiego, w którym czytamy: „Przekonując się, że zamiar ułatwienia młodzieży żydowskiej nabywania nauk początkowych przez dozwoleńie wraz z młodzieżą chrześcijańską uczęszczania do szkół elementarnych okazuje się daremnym, uznała potrzebę dla osiągnięcia celu zaprowadzać osobne dla niej elementarne szkoły, bez tamowania jednak wolności odbierania nauk w szkołach chrześcijańskich”<sup>39</sup>. Jednocześnie w piśmie tym podane zostały warunki i zasady zakładania elementarnych szkół dla dzieci żydowskich. W myśl tych wytycznych należało: 1. założyć Towarzystwo Szkolne, 2. powołać Dozór szkolny, w skład którego powinni wejść oświeceni Żydzi oraz jedna osoba z urzędu, najlepiej burmistrz miasta, 3. zabezpieczyć odpowiednie fundusze dla szkoły, tj. takie, aby wystarczyły na opłacenie lokalu i dwóch nauczycieli, mianowicie do nauki języka hebrajskiego oraz nauki czytania, pisania i rachunków w języku polskim, 4. sporządzić spisy dzieci w wieku szkolnym i 5. organizować co pół roku popisy szkolne. Nadto na budynku szkolnym powinien być umieszczony napis: „Szkoła elementarna żydowska upoważniona od rządu”<sup>40</sup>.

Wobec utrzymującego się impasu w kwestii powołania żydowskich szkół elementarnych w Warszawie sprawą zainteresował się namiestnik Józef Zajączek. Polecił on, najprawdopodobniej za sugestią pozostającego w dobrych stosunkach z nim S. Staszica, przeprowadzić K. Koźmianowi wizytację wszystkich chederów w Warszawie. W powizytacyjnym raporcie K. Koźmian przedstawił niski poziom edukacji chederowej i domagał się wydania zakazu otwierania nowych chederów. Jednocześnie postulował założyć na początek trzy szkoły elementarne dla dzieci żydowskich<sup>41</sup>. Postulat ten poparty przez namiestnika skłonił obie spierające się strony do szukania kompromisu. W rezultacie KRWRiOP zgodziła się na wyłączenie z zaproponowanego programu nauczania szkół elementarnych religii mojżeszowej, kahał zaś wyznaczył osoby do składu Dozoru szkolnego. W tej sytuacji Komisja ustanowiła organizatora szkół żydowskich w osobie Jakuba Tugendholda, młodego i wykształconego Żyda, założyciela pierwszej świeckiej szkoły elementarnej dla dzieci żydowskich w Warszawie przy ulicy Królewskiej<sup>42</sup>. W dniu 17 sierpnia 1820 r. podał on do publicznej wiadomości informację o powołaniu pierwszych trzech szkół elementarnych dla dzieci żydowskich. Uroczyste otwarcie tych szkół, mieszczących się w lokalach przy ulicy Marszałkowskiej, na Lesznie i Bugaju, nastąpiło 29 sierpnia. Na inaugurację roku szkolnego nie przybył jednak ani jeden członek Dozoru szkolnego i kahału, co wyraźnie świadczyło o dystansowaniu się zarówno jednych, jak i drugich od całego przedsięwzięcia<sup>43</sup>. Właściwie już wtedy toczyła się ukryta walka członków kahału z organizatorem szkół J. Tugendholdem.

Po wstępnych dyskusjach KRWRiOP zdecydowała się na wprowadzenie

<sup>39</sup> WAPK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 4, k. 3.

<sup>40</sup> *Ibid.*, k. 4–5.

<sup>41</sup> J. Bero, *op. cit.*, s. 87.

<sup>42</sup> *Z dziejów Gminy Starozakonnych w Warszawie w XIX stuleciu*, T. 1. *Szkolnictwo*, Warszawa 1907, s. 24; S. Lewinowa, *op. cit.*, s. 161.

<sup>43</sup> *Z dziejów Gminy Starozakonnych...*, s. 24; J. Bero, *op. cit.*, s. 88–89.



do nowo otwartych szkół programu nauczania realizowanego w prywatnej szkole J. Tugendholda. Program ten obejmował język polski, francuski, naukę moralności, historię Polski i powszechną, geografię i rachunki<sup>44</sup>. Był to więc program łączący w sobie treści nauczania szkoły elementarnej i podwydziałowej. Zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami nie wprowadzono do niego przedmiotów religijno-judaistycznych. Zazaczyć należy, że to kompromisowe rozwiązanie było niekorzystne, ponieważ wprowadziło szkodliwy w wychowaniu dualizm. Dzieci bowiem wychowywane były jednocześnie przez chedery i szkoły elementarne, a wzorce i ideały wpajane im w obu tych placówkach różniły się znacznie.

Podstawy materialne działalności szkół elementarnych dla dzieci żydowskich stanowić miały fundusze pochodzące ze składki szkolnej wnoszonej przez ludność żydowską. Komisja Rządowa WRiOP zdawała sobie sprawę ze wszystkich ujemnych stron takiego sposobu finansowania szkół. Dlatego też chętnie zgodziła się na wydzierżawienie podatku koszernego przez członków Dozoru szkolnego, którzy począwszy od 1821 r. mieli przekazywać na utrzymanie szkół 20 tys. złp rocznie<sup>45</sup>. W następstwie tego składka szkolna została zniesiona, co spotkało się z pozytywnym oddźwiękiem wśród ludności żydowskiej.

Rozwiązanie kwestii finansowania szkół nie oznaczało jednak usunięcia wszystkich stojących przed nimi trudności. Mimo zapisania do trzech szkół prawie 300 dzieci frekwencja na lekcjach, zwłaszcza przedpołudniowych, była niska. Dzieci bowiem zamiast iść do szkoły elementarnej szły do chederów. Chcąc zmienić ten stan rzeczy KRWRiOP poleciła władzom miejskim zamknąć chedery znajdujące się w pobliżu szkół. Z powodu niewłaściwego zrozumienia polecenia Komisji, a być może ze zbytnej gorliwości urzędników, zamknięte zostały w styczniu 1821 r. wszystkie chedery i skonfiskowane hebrajskie książki<sup>46</sup>. Wywołało to duże wzburzenie społeczności żydowskiej w Warszawie. Główny atak skierowany został pod adresem J. Tugendholda, którego posądzano o spowodowanie wydania zarządzenia. Zaniepokojona rozwojem sytuacji KRWRiOP zezwoliła na ponowne otwarcie chederów, starając się zrzucić całą odpowiedzialność za niefortunną decyzję na Urząd Muncyपालny. Zgoda na otwarcie szkół religijnych uspokoiła ludność żydowską, ale cała sprawa spowodowała dalszy spadek frekwencji dzieci w szkołach elementarnych. W raporcie z czynności za 1821 r. KRWRiOP stwierdziła: „Szkoły te założone każda na 120 uczniów tak coraz mniej są uczęszczane, że wszystkie razem zaledwie stu uczniów dzisiaj obejmują”<sup>47</sup>.

W następstwie wyrażenia swej zgody na ponowne otwarcie chederów KRWRiOP postanowiła reskrytem z 19 lutego 1821 r. wprowadzić do publicznych szkół żydowskich naukę religii i języka hebrajskiego<sup>48</sup>. Krok ten, będący złamaniem umowy zawartej z kahałem, Komisja uzasadniła potrzebą przeciwdziałania skutkom błędnych wyobrażeń religijno-moralnych, przekazywanych dzieciom w chederach przez nieodpowiednio przygotowanych nauczycieli. Ta-

<sup>44</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 99, k. 253; sygn. 139, k. 17; S. Lewinowa, *op. cit.*, s. 181.

<sup>45</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 99, k. 315; sygn. 101, k. 84; *Zbiór Przepisów Administracyjnych Królestwa Polskiego. Wydział Oświecenia*, t. 1, Warszawa 1866, s. 613.

<sup>46</sup> J. Bero, *op. cit.*, s. 92.

<sup>47</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 99, k. 316.

<sup>48</sup> J. Bero, *op. cit.*, s. 89.

kie postawienie sprawy zaniepokoiło społeczność żydowską. Nastroje pogorszyły się jeszcze bardziej, gdy 12 marca 1821 r. Komisja ogłosiła decyzję o wprowadzeniu egzaminów kwalifikacyjnych dla prywatnych nauczycieli żydowskich<sup>49</sup>. W ciągu 14 dni od tej daty każdy nauczyciel był obowiązany zgłosić się do Dozoru szkolnego i podać termin przystąpienia do egzaminu. Dozór został upoważniony do powołania komisji egzaminacyjnej i wydawania zezwoleń na otwarcie chederu.

Wobec powierzenia Dozorowi szkolnemu nowych uprawnień i obowiązków KRWRiOP postanowiła go zreorganizować. Reskryptem z 4 maja 1821 r. określiła jego organizację wewnętrzną, dodając do dotychczasowego sześciuosobowego składu sześć nowych osób, a mianowicie: Salomona Markusa Posnera, Chaima Dawidsona, Lewi Saulsohna, Bermana Rozena, Bera Hertefeldta i Gabriela Bereksohna<sup>50</sup>. Łącznie Dozór liczył więc 12 członków, wśród których znajdował się również J. Tugendhold, pełniący obowiązki sekretarza. Komplet konieczny do podjęcia jakiegokolwiek uchwały, zapadającej większością głosów, musiał liczyć najmniej 5 członków. Protokół z posiedzeń miał być pisany w języku polskim. Głównym obowiązkiem Dozoru było „dozieranie pilności nauczycieli i uczęszczania uczniów na nauki, jako i uiszczanie się kontrybuentów w należnych opłatach”. Dozór miał również ułożyć regulamin egzaminu kwalifikacyjnego dla nauczycieli w myśl reskryptu z 19 lutego, opracować projekt rozwoju żydowskich szkół elementarnych w stolicy oraz zakwalifikować najlepsze książki do nauki religii i moralności, które KRWRiOP miała na własny koszt wydrukować w języku polskim i hebrajskim<sup>51</sup>.

Najwcześniej, bo już 17 czerwca, Dozór wywiązał się z obowiązku przygotowania regulaminu egzaminu kwalifikacyjnego dla nauczycieli. Zgodnie z tym regulaminem kandydaci zostali podzieleni na trzy grupy: 1. nauczających początków czytania i pisania, 2. nauczycieli Biblii i 3. wykładawców Talmudu. Z każdym kandydatem komisja egzaminacyjna miała przeprowadzać rozmowy wstępne celem zorientowania się w jego poglądach na temat religii i moralności oraz stosunku do planowanej reformy nauczania w chederach<sup>52</sup>. Po zapoznaniu się z regulaminem KRWRiOP zażądała, aby belfrowie (nauczyciele) Biblii i Talmudu złożyli natychmiast egzamin z języka polskiego oraz żeby do chederów wprowadzić naukę tego języka. Komisja dążyła bowiem do tego, by w zreformowanych chederach objaśnianie tekstów ksiąg religijnych odbywało się w języku polskim. Żądaniom tym stanowczo sprzeciwił się Dozór szkolny, który stanął na stanowisku, że wprowadzenie ich w życie naruszyłoby wielowiekową tradycję chederów. Wobec sprzeciwu Dozoru KRWRiOP postanowiła odroczyć na jeden rok termin egzaminu z języka polskiego dla nauczycieli chederów<sup>53</sup>.

Otwarcie trzech, a we wrześniu 1821 r. jeszcze czwartej szkoły elementarnej dla dzieci żydowskich w Warszawie<sup>54</sup>, stanowiło niewątpliwie duże osiągnięcie

<sup>49</sup> *Zbiór Przepisów Administracyjnych...*, s. 623.

<sup>50</sup> *Ibid.*, s. 625.

<sup>51</sup> *Ibid.*, s. 627 i 629.

<sup>52</sup> AGAD, Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 699, k. 135. Pełny tekst regulaminu egzaminacyjnego dla belfrów zob. WAPK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 4, k. 32–39.

<sup>53</sup> J. Bero, *op. cit.*, s. 95.

<sup>54</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 101, k. 84.

władz oświatowych. Poza Warszawą istniała jeszcze jedna szkoła elementarna żydowska w Siedlcach. Powstała ona w 1819 r. w oparciu o funkcjonującą od 1794 r. szkołę prywatną. Program nauczania, obejmujący naukę religii i moralności, język polski, język niemiecki i arytmetykę, realizowali z uczniami bezpłatnie nauczyciele siedleckiej szkoły podwydziałowej. W pierwszym roku funkcjonowania szkoły uczyło się w niej 26 uczniów, z których kilku otrzymało nagrody na zakończenie roku szkolnego, ufundowane przez hr. Onufrego Podoskiego<sup>55</sup>. Generalnie jednak sprawa zakładania szkół elementarnych dla dzieci żydowskich w terenie nie ruszyła z miejsca. Starania Komisji wojewódzkich natrafiały na opór ludności żydowskiej. Do rzadkości należały takie inicjatywy, jak dr. Schönfelda i kupca Redlicha z Kalisza, którzy chcieli założyć w tym mieście szkołę żydowską w stopniu wydziałowej<sup>56</sup>, czy Dawida Mendlewicza Kierszenberga, który zapisał w testamencie 300 złp na założenie szkoły elementarnej dla dzieci żydowskich w Lubartowie<sup>57</sup>. Komisja Województwa Krakowskiego podjęła próbę przekonania Żydów, aby zgodzili się na przekształcenie chederów na świeckie szkoły elementarne. Realizację tego planu zamierzano najpierw przeprowadzić w Żarnowcu, Pilicy i Będzinie, gdzie – jak twierdzono – Żydzi „celują ochędóstwem i porządkiem, jako też dobrem mówieniem po polsku i nieskłonnością do szachrajstw i innych nałogów żydowskich”<sup>58</sup>. Mimo nalegań Komisji wojewódzkiej Żydzi tych miast nie zgodzili się na reorganizację chederów. Zobowiązali się natomiast posyłać swoje dzieci na naukę do publicznych szkół elementarnych i partycypować w kosztach ich utrzymania<sup>59</sup>. W końcu 1819 r. dzieci żydowskie faktycznie zaczęły uczęszczać do szkoły publicznej w Żarnowcu i Pilicy. W tej ostatniej szkole uczyło się aż 25 chłopców i 16 dziewcząt<sup>60</sup>. Natomiast kahał w Będzinie poprosił o odroczenie sprawy na trzy lata. Tak więc Żydzi woleli raczej posyłać swoje dzieci do publicznych szkół elementarnych, niż zakładać własne szkoły świeckie, które mogłyby stanowić konkurencję dla chederów. Dlatego też w publicznych szkołach elementarnych, zwłaszcza miejskich, zaczęło pojawiać się w latach 1818–1820 coraz więcej dzieci żydowskich<sup>61</sup>. Trend ten utrzymał

<sup>55</sup> J. A. Radomski, *Co wstrzymuje reformę Żydów w kraju naszym i co przyspieszyć powinno*, Warszawa 1820, s. 35–36. Zob. *Na popis publiczny uczniów szkół siedleckich. Podwydziałowej, Elementarnej, Plci żeńskiej, Starozakonných i Niedzielnej. Prześwietną publiczność imieniem Instytutu zaprasza Rektor szkół Jan Holewiński*, Siedlce 1819; M. Bałaban, *Historia projektu szkoły rabinów i nauki religii mojżeszowej na ziemiach polskich*, Lwów 1907, s. 18.

<sup>56</sup> AGAD, Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 699, k. 126–127 i 135.

<sup>57</sup> WAPL, Komisja Województwa Lubelskiego, sygn. 249, k. 1.

<sup>58</sup> WAPK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 3, k. 15.

<sup>59</sup> *Ibid.*, sygn. 4, k. 14–15 i 18.

<sup>60</sup> *Ibid.*, sygn. 3, k. 57. W raporcie stwierdzono, że dzieci żydowskie „w czytaniu, pisaniu i rachunkach dość dobrze celują”.

<sup>61</sup> W szkole elementarnej w Kaliszu uczyło się w roku szkolnym 1820/1821 26 dzieci żydowskich, a w roku następnym aż 42, zob. AGAD, Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 700, k. 28. W województwie krakowskim dzieci żydowskie uczęszczały w 1819 r. do następujących szkół publicznych: w Chechle – 2, Lelowie – 2, Mrzygłodzie – 5, Nakle – 1, Olkuszu – 5 i w Żarkach – 10 dzieci, zob. WAPK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 3, k. 55, 70, 77, 80, 83 i 86. W Kurowie w województwie lubelskim w publicznej szkole elementarnej uczyło się w 1818 r. 2 dzieci żydowskich, zob. AGAD, APP, sygn. 155, k. 1022. Również w szkole lubelskiej pobierało naukę kilkoro dzieci, zob. H. Sadaj, *op. cit.*, s. 374. W szkole elementarnej w Łodzi uczyło się w grudniu 1820 r. 6 dzieci żydowskich, zob. Z. Ellenberg, *Żydzi i początki szkolnictwa powszechnego w Łodzi (1806–1864)*, Łódź 1930, s. 13. Znaczna liczba dzieci żydowskich uczęszczała do

się w zasadzie do końca doby autonomicznej Królestwa Polskiego. To z kolei prowadziło niejednokrotnie do konfliktów z ludnością katolicką, która domagała się pełnego ściągania składki na szkołę od ludności żydowskiej. Pewnym problemem było także położenie kresu złośliwościom czynionym dzieciom żydowskim przez uczniów wyznania katolickiego<sup>62</sup>. Nauczyciele szkół elementarnych musieli chyba odpowiednio reagować w takich przypadkach, bowiem w materiale źródłowym nie udało się znaleźć żadnej wzmianki, aby ludność żydowska zanosila skargi na nauczycieli.

Rok 1822 przyniósł istotne zmiany w dotychczasowej organizacji życia społecznego Żydów w Królestwie Polskim. Dekretem z 1 stycznia tego roku Aleksander I zniósł kahały, na miejsce których ustanowione zostały Dozory bożnicze<sup>63</sup>. Ludność żydowska w zdecydowanej większości uznała to posunięcie za kolejny akt dyskryminacji w dziedzinie życia religijno-obyczajowego. W związku z tym Dozory stały się od początku polem walki między żydowską ortodoksją, a nielicznymi rzecznikami reform i postępu<sup>64</sup>. Rozsadzane wewnątrzni konfliktami organy te nie mogły zająć się sprawami oświaty, pojmowanej zresztą diametralnie różnie przez zwalczające się strony. Nadto zwolennicy reform społeczno-obyczajowych, krytykując w sposób gwałtowny Talmud i chedery, sami nieświadomie podkopali rodzące się zaufanie ludności żydowskiej, zarówno do publicznych szkół elementarnych, jak i szkół elementarnych dla dzieci żydowskich. W świetle tych ataków szkoły te jawiły się masom żydowskim jako wysunięte placówki walki z religią i tradycją narodową. Obawy te były zresztą umiejętnie podsycane przez przeciwników reform.

Szkodliwość gwałtownej i nie przebiegającej w środkach krytyki widział w całej pełni i ostrzegał przed jej negatywnymi skutkami Natan Glücksberg, znany wydawca i księgarz, członek loży wolnomularskiej, zwolennik stopniowego reformowania życia społecznego Żydów Królestwa Polskiego. Na prośbę ks. Adama Jerzego Czartoryskiego przygotował „Uwagi nad sposobem urządzenia szkółek dla Izraelitów”<sup>65</sup>. W przedłożonym księciu 22 marca 1822 r. memoriale N. Glücksberg stanął na stanowisku, że świecka szkoła elementarna stanowi fundament, na którym należy opierać cały system środków koniecznych do uzdrowienia sytuacji Żydów. Jednak każdy reformator – przestrzegał N. Glücksberg – powinien pamiętać o tym, że psychika Żydów polskich różni się od psychiki Żydów zachodnioeuropejskich. Dlatego nie należy w sposób mechaniczny przenosić metod działania z Zachodu na grunt polski, bowiem „nagła i prędka reforma, oprócz błędów i nadużyć, od których tylko powolny postęp i doświadczenie uwolnić mogą, znajdzie w stosunku swego natężenia opór i większe trudności do przełamania”. Uznając rozwój oświaty elementar-

niektórych szkół elementarnych w województwach: augustowskim, mazowieckim i płockim. Na przykład w Kolnie – 9, Rajgrodzie – 11, Suwałkach – 11, Ciechanowie – 17, Płońsku – 33 i Wyszogrodzie – 18 dzieci, zob. W. Jemielity, *Parafialne szkoły elementarne w guberni augustowskiej (1815–1848)*, „Rocznik Białostocki”, 1970, t. XII, s. 245, oraz M. M. Grzybowski, *Szkolnictwo elementarne na Mazowszu północnym na przełomie XVIII–XIX wieku w świetle wizytacji kościelnych (1764–1830)*, Płock 1987, s. 77.

<sup>62</sup> WAPR, Radomska Dyrekcja Szkolna, sygn. 197, k. 63; S. Lewinowa, *op. cit.*, s. 159.

<sup>63</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 101, k. 30–31; Dz. Pr. K. P., t. 7, s. 275; S. Lewinowa, *op. cit.*, s. 166, podana została błędna data wydania dekretu przez Aleksandra I (1 XI 1822 r.).

<sup>64</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 99, k. 306; BPAN Kraków, rkps. 1237, k. 17.

<sup>65</sup> BCzart., rkps. 5271, k. 143 i n. „Uwagi nad sposobem urządzenia szkółek dla Izraelitów”.

nej za podstawę wyjściową do dalszych reform, N. Glücksberg stwierdza, że reformatorzy i działacze oświatowi powinni zwrócić uwagę na dwie rzeczy, mianowicie na „wynalezienie zachęceń do nauki i uprzątnienie wstrętu do niej”. Szkoły elementarne dla dzieci żydowskich powinny być utrzymywane z funduszy państwowych, a jeśli jest to niemożliwe, należy pobierać podatek od Żydów, ale nie pod nazwą składki szkolnej: „Doświadczenie nauczyło – pisze N. Glücksberg – iż w Królestwie Polskim nałożenie podatku pod tytułem składki szkolnej nie tylko oburzyło wszystkich Izraelitów, że go niepotrzebnym i uciążliwym uznali, ale co gorsza tak od razu byli zniechęceni, że większa ich liczba wołała płacić podatek, a nie posyłać dzieci do szkół po miastach zaprowadzonych”<sup>66</sup>. Mówiąc o programie nauczania szkół elementarnych dla dzieci żydowskich, N. Glücksberg podkreśla, że powinny znaleźć się w nim takie przedmioty, aby były „zachęcające i rzetelną korzyść przynoszące”. Przebija tu więc utylitaryzm. Do przedmiotów takich zaliczył on język polski, rosyjski i niemiecki, geografę, historię naturalną, arytmetykę, rysunki, początki fizyki oraz naukę moralną i obyczajową<sup>67</sup>. Zaproponowany program różnił się więc od programu nauczania realizowanego ówczesnie w szkołach elementarnych dla dzieci żydowskich. Przede wszystkim zwraca w nim uwagę brak historii powszechnej i historii Polski.

Wobec toczącego się w łonie społeczności żydowskiej ostrego konfliktu ideowego postulaty N. Glücksberga nie spotkały się z szerszym oddźwiękiem. Zaangażowani emocjonalnie w sporach nauczyciele szkół elementarnych dla dzieci żydowskich zaniedbywali, nieraz w sposób rażący, swoje obowiązki. W raporcie z czynności za rok 1822 KRWRiOP stwierdziła, że „zagrożenie im zniesieniem pensji, a nawet ich oddalenie niewiele skutkowało”<sup>68</sup>. W tej sytuacji poziom nauczania w szkołach był niski, zwłaszcza języka polskiego. Nauczanie religii prowadzone było tylko w jednej szkole elementarnej i to, wbrew zaleceniom władz oświatowych, w języku hebrajskim. W rezultacie KRWRiOP reskryptem z 2 marca 1823 r. przekazała żydowskie szkoły elementarne w Warszawie pod wyłączny zarząd Dozoru szkolnego<sup>69</sup>. Również na mocy tego reskryptu wyłączony został z programu nauczania szkół język hebrajski, a na jego miejsce wprowadzono arytmetykę i geometrię. Zmiana zaszła także w składzie osobowym Dozoru, a mianowicie z dniem 31 maja 1823 r. zwolniony został z obowiązków organizatora szkół i zarazem sekretarza Dozoru J. Tugendhold. Stanowisko sekretarza objął po nim chrześcijanin Karol Rauszke, który miał być jednocześnie „bezpośrednim dozorcą szkół elementarnych wyznania mojżeszowego”<sup>70</sup>.

Wkrótce po przejęciu przez Dozór pełnego zwierzchnictwa nad żydowskimi szkołami publicznymi nowy dzierżawca podatku koszerne odmówił wnoszenia 20 tys. zł rocznie na ich utrzymanie. Wobec braku środków finansowych dalsza działalność szkół stała pod znakiem zapytania. W tej sytuacji KRWRiOP zwróciła się o pomoc do namiestnika J. Zajączka, który rozporządzeniem z 21 stycznia 1824 r. przywrócił pierwotnie ustanowioną składkę

<sup>66</sup> *Ibid.*, k. 145.

<sup>67</sup> *Ibid.*, k. 147.

<sup>68</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 101, k. 85.

<sup>69</sup> *Zbiór Przepisów Administracyjnych...*, s. 631.

<sup>70</sup> *Ibid.*, s. 633 i 635.

szkolną<sup>71</sup>. Następnie decyzją z 13 lipca tego roku przeznaczył na doraźną pomoc dla szkół kwotę 3 tys. złp z funduszy pozostałych po zniesionym kahale warszawskim<sup>72</sup>. Zarówno składka szkolna, wobec trudności jej egzekwowania od ludności żydowskiej, jak i jednorazowe wsparcie materialne nie mogły rozwiązać trudnej sytuacji finansowej szkół. Trwałe zabezpieczenie materialnych podstaw działalności żydowskich szkół elementarnych przyniosło dopiero postanowienie namiestnika z 7 września 1824 r. o poborze biletowego od Żydów przybywających z prowincji do Warszawy. Na utrzymanie szkół szły także fundusze z kar za unikanie opłaty biletowego. Artykuł 11 postanowienia namiestnika stwierdzał, że „opłata biletowego i dochód z kar wpływają do kasy miejskiej, a po potrąceniu kosztów przeznaczone zostają na szkoły elementarne żydowskie podług rachunku, który co rok Urząd Muncypalny Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji złoży”<sup>73</sup>. Pochodzące z tego źródła fundusze zabezpieczały wprawdzie niezbędne potrzeby szkół, ale z propagandowego punktu widzenia nie sprzyjały dalszemu ich rozwojowi. Biletowe bowiem, pobierane od przybyszów, a nie od stałych mieszkańców, było ciężarem dla Żydów biednych, a kamieniem obrazy dla Żydów wyemancypowanych.

Wobec niskiej frekwencji dzieci w szkołach Dozór szkolny postanowił w 1824 r. zamknąć jedną z trzech istniejących szkół. Jednocześnie prawa szkoły publicznej uzyskała otwarta w tym roku prywatna szkoła żeńska Anny Wawelbergowej. W następnym roku otworzyła podwoje szkoła elementarna dla chłopców na Pradze<sup>74</sup>. Ogólny stan męskich szkół elementarnych nie był jednak najlepszy. W raporcie z czynności za rok 1824 KRWRiOP skonstatowała: „Oddanie czterech takich szkół pod Dozór złożony ze znakomitszych mieszkańców wyznania mojżeszowego, stosownie do ich życzenia i zaręczeń, przyczyniło się znacznie do ich upadku, ujrzała się więc Komisja Rządowa zniewolną do wyznaczenia osobnej Deputacji, która by obmyśliła sposoby tak podźwignienia instytucji tej nader potrzebnej, jako też dalszego jej rozwinięcia”<sup>75</sup>. Jednak zapadłe wkrótce potem decyzje na najwyższym szczeblu spowodowały, że powołanie zapowiedzianej w raporcie KRWRiOP deputacji stało się bezcelowe.

Dekretem z 3 czerwca 1825 r. Aleksander I powołał Komitet do Spraw Żydowskich, zwany potocznie Komitetem Starozakonnych<sup>76</sup>. W myśl artykułu 2 dekretu zadaniem Komitetu miało być „przejrzenie wszelkich urządzeń i przepisów wydanych w rozmaitych epokach co do Starozakonnych oraz przedstawienie względem nich swych postrzeżeń Namiestnikowi w Radzie za pośrednictwem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego”<sup>77</sup>. Ukonstytuowanie się Komitetu nastąpiło 13 lipca 1825 r.<sup>78</sup> Obowiązki dy-

<sup>71</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 101, k. 317–318; *Zbiór Przepisów Administracyjnych...*, s. 637.

<sup>72</sup> *Zbiór Przepisów Administracyjnych...*, s. 639.

<sup>73</sup> *Ibid.*, s. 615.

<sup>74</sup> *Ibid.*, s. 609; *Z dziejów Gminy Starozakonnych...*, s. 24. Zob. też: S. Lewinowa, *op. cit.*, s. 171–172.

<sup>75</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 102, k. 50.

<sup>76</sup> *Ibid.*, sygn. 285, k. 2; BCzart., rkps. 5246 V, k. 260. Dekret opublikowany został także przez „Dziennik Urzędowy Województwa Kaliskiego”, 1825, nr 30 (dodatek), s. 503–505.

<sup>77</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Kaliskiego”, nr 30 (dodatek), s. 503–504.

<sup>78</sup> AGAD, Komisja Województwa Kaliskiego, sygn. 704, k. 2.

rektora objął Ignacy Zaleski, zaś asesorami zostali: hr. Walerian Krasiński, publicysta i historyk, autor *Historii Reformacji w Polsce*, Stefan Witwicki, poeta i krytyk literacki, ks. Alojzy Ludwik Chirarini, hebraista i orientalista, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, oraz Jan Iwaskiewicz, Stanisław Hoge i Józef Kownacki. Jednocześnie przy Komitecie, zgodnie z art. 8 wspomnianego dekretu, powołana została Izba Doradcza. W jej skład weszło pięciu członków i pięciu zastępców. Byli to: Jakub Bergsohn, Michał Rawski-Ettinger, Józef Janasz, Salomon Posner, Leopold August Leo, Salomon Eiger, Józef Epstein, Chaim Halberstam, Abracham Stern i Jan Glücksberg jako sekretarz<sup>79</sup>. Rola Izby Doradczej jako ciała opiniodawczego była jednak niewielka. Komitet natomiast otrzymał polecenie opracowania projektu takiej reformy, która umożliwiłaby likwidację odrębności kulturalnej i gospodarczej Żydów. Od początku Komitet stanął na stanowisku, że głównym środkiem wiodącym do tego celu jest odpowiednie wychowanie dzieci i młodzieży żydowskiej. Dlatego też w pierwszej kolejności zajęto się sprawą szkolnictwa elementarnego i projektem Szkoły Rabinów<sup>80</sup>.

Prace nad projektem Szkoły Rabinów Komitet Starozakonnych rozpoczął od zapoznania się z projektem organizacji szkoły przygotowanym jeszcze w 1818 r. Na przyspieszenie tempa tych prac niewątpliwie wpłynęły petycje w sprawie żydowskiej, zgłoszone na Sejmie w 1825 r.<sup>81</sup>. W rezultacie już 2 lutego 1826 r. Komitet Starozakonnych przesłał KRWRiOP „Wyłożenie głównych myśli projektu planu Szkoły Rabinów”. W komisji przeanalizowania projektu podjął się sam Dyrektor Wychowania Publicznego Józef Kalasanty Szaniawski. Sprawą tą, zresztą na wyraźne zlecenie Komisji, zajęło się również Towarzystwo do Ksiąg Elementarnych<sup>82</sup>. J. K. Szaniawski po zapoznaniu się z projektem wykreślił z niego niektóre artykuły, między innymi ten mówiący o mianowaniu na stanowisko inspektora chrześcijanina. Dyskusja, która się w związku z tymi poprawkami wywiązała, doprowadziła do dalszych zmian w projekcie. Odpowiadało to zarówno J. K. Szaniawskiemu, jak i opłacanemu przez żydowskich ortodoksów M. Nowosilcowi, którzy starali się opóźnić prace nad powołaniem Szkoły Rabinów<sup>83</sup>. Ostatecznie projekt został zaakceptowany na posiedzeniu KRWRiOP 28 czerwca 1826 r., a w sierpniu podany do publicznej wiadomości<sup>84</sup>.

Z chwilą zatwierdzenia projektu rozpoczęła się ostra walka o wprowadzenie go w życie. W raporcie z czynności Komitetu Starozakonnych czytamy: „Wielu ciemnych, a mających znaczenie pomiędzy współwyznawcami

<sup>79</sup> M. Bałaban, *Historia projektu...*, s. 22.

<sup>80</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 285, k. 5 i n. Por. J. Bero, *op. cit.*, s. 96.

<sup>81</sup> *Diariusz Senatu Sejmu Królestwa Polskiego 1825 r.*, t. 3, Warszawa 1828, s. 94.

<sup>82</sup> Dyskusja w Towarzystwie do Ksiąg Elementarnych nie wniosła nic konstruktywnego, ujawniając natomiast zachowawcze poglądy Łukasza Gołębiowskiego, zresztą jednego z najczynniejszych członków Towarzystwa, zob. S. Koelichenówna, *Przejawy reakcji w działalności Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych (1821–1830)*, [w:] *Księga Pamiątkowa ku uczczeniu dwudziestopięcioletniej działalności naukowej prof. Marcelego Handelsmana*, Warszawa 1929, s. 152–153.

<sup>83</sup> A. Sawicki, *Szkola Rabinów w Warszawie (1826–1863)*, „Miesięcznik Żydowski”, 1933, nr 3, s. 249.

<sup>84</sup> „Dziennik Urzędowy Województwa Kaliskiego”, 1826, nr 44, s. 853–855. BCzart., rkps 5271, k. 157–159, wersja projektu „Szkoły Głównej Izraelickiej czyli Szkoły Rabinów”. Zob. też: *Z dziejów Gminy Starozakonnych...*, s. 42.

swemi Żydów, upatrując w przyszłym zakładzie ukryty na ich religię zamach, usiłowało różnymi sposobami zniszczyć w samym zarodzie ten użyteczny zamiar, wstrzymując jednych od podawania się za uczniów szkoły, drugich już nawet przyjętych odmawiając, wyszukując zarzuty przeciw osobom do składu instytutu należącym i przeciw samemu jego planowi, utrudniając ściąganie potrzebnych świadectw o uczniach, którzy do szkoły chcieli być przyjęci”<sup>85</sup>. Mimo tych przeszkód Szkoła Rabinów rozpoczęła w dniu 26 listopada 1826 r. pierwszy rok swej działalności dydaktycznej<sup>86</sup>. Zajęcia odbywały się przez pierwsze dwa lata w lokalu przy ulicy Gwardii, a następnie w budynku przy ulicy Krochmalnej. Zadaniem szkoły miało być „kształcenie młodzieży wyznania starozakonnego na zdatnych rabinów, na nauczycieli w niższych szkołach tego wyznania oraz do rozmaitych urzędniczych w pomienionym wyznaniu posług”<sup>87</sup>. Dyrektorem placówki został mianowany A. Stern, uczony-samouk, twórca maszyny arytmetycznej i jedyny Żyd będący członkiem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk<sup>88</sup>. Obowiązki jego zastępcy pełnił nauczyciel Talmudu Majer Horowitz, gospodarza zaś — Antoni Eisenbaum. Ponieważ A. Stern zrezygnował z powierzonego mu stanowiska, a M. Horowitz był nieudolnym administratorem, cały ciężar kierowania szkołą spadł na barki A. Eisenbauma<sup>89</sup>.

Początkowo do Szkoły Rabinów zapisało się tylko 16 kandydatów<sup>90</sup>. Przyczyną niewielkiego napływu młodzieży była nieprzychylna szkole opinia wśród społeczności żydowskiej. W dużej mierze winę za to ponosiły same władze oświatowe, które na stanowisko przewodniczącego Rady Szkoły powołały katolickiego duchownego ks. A. L. Chiariniego. Wywołało to oburzenie i protesty ludności żydowskiej, umiejętnie zresztą podsycane przez przeciwników szkoły. Odwołanie ks. A. L. Chiariniego i mianowanie na jego miejsce hr. W. Krasieńskiego rozładowało napiętą sytuację<sup>91</sup>. Powoli w niektórych kręgach społeczności żydowskiej zaczęło wzrastać zaufanie do szkoły, a w ślad za tym zaczęli przybywać nowi kandydaci na przyszłych rabinów i nauczycieli. W końcu 1826 r. w klasie I uczyło się 25 uczniów, a w roku następnym łącznie w pierwszej i drugiej — 38<sup>92</sup>. Po pełnym rozwinięciu Szkoła Rabinów miała liczyć pięć klas. Przyjęty do realizacji program nauczania obejmował: wykład Biblii i elementów Talmudu wraz z odpowiednimi komentarzami, naukę moralną, wyprawę duchowną, język hebrajski, polski, niemiecki, rosyjski i francuski, geo-

<sup>85</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 285, k. 68.

<sup>86</sup> *Ibid.*, k. 69.

<sup>87</sup> *Z dziejów Gminy Starozakonnnych...*, s. 43.

<sup>88</sup> Zob. *Encyklopedia Powszechna S. Orgelbranda*, t. 24, Warszawa 1867, s. 154–155.

<sup>89</sup> W raporcie Komitetu Starozakonnnych na temat decyzji A. Sterna czytamy: „[...] od mówienie przyjęcia katedry Talmudu, a później co jeszcze ważniejsze usunięcia się od przyjętej już posady Dyrektora Instytutu osoby, na której zaufaniu w starozakonnnych Komitet wiele rachował i właśnie w tej porze, kiedy zaufanie to najistotniej było potrzebne”, zob. AGAD, I RSKP, sygn. 285, k. 58.

<sup>90</sup> A. Sawicki, *op. cit.*, s. 254; J. Bero, *op. cit.*, s. 102.

<sup>91</sup> J. Bero, *op. cit.*, s. 102.

<sup>92</sup> A. Sawicki, *op. cit.*, s. 254. Raport KRWRiOP za rok 1827 wymienia liczbę 42 uczniów, zob. AGAD, I RSKP, sygn. 102, k. 467.



grafię, historię powszechną i Polski, matematykę i wiadomości z nauk przyrodzonych<sup>93</sup>.

Z chwilą otwarcia Szkoły Rabinów Komitet Starozakonnych przystąpił do opracowania „Planu szkół elementarnych dla młodzieży płci obojej wyznania mojżeszowego”. Liczba dzieci żydowskich uczęszczających do publicznych szkół elementarnych nadal w skali kraju była niewielka. W końcu grudnia 1826 r. „Plan” był gotowy i został przedłożony KRWRiOP<sup>94</sup>. Przewidywał on utworzenie proporcjonalnej do liczby ludności żydowskiej ilości szkół elementarnych. Przypomnijmy więc, że w 1826 r. było w Królestwie Polskim 368 773 Żydów, czyli o ponad 150 tys. więcej niż dziesięć lat wcześniej<sup>95</sup>. Zgodnie z „Planem” zarówno szkoły dla chłopców, jak i dla dziewcząt miały realizować trzyletni kurs nauczania. Językiem wykładowym miał być język polski. W szkole elementarnej męskiej zaproponowany program nauczania obejmował: a) przedmioty religijne: język hebrajski, wykład prawa pisanego Mojżesza, wykład prawa ustnego, katechizm religijno-moralny i b) przedmioty świeckie: język polski oraz łącznie krótki wykład geografii ogólnej i fizycznej, historii, nauki rolnictwa i ogrodnictwa, arytmetyki, geometrii i kaligrafii. Był to więc program kompromisowy, łączący treści nauczania chederu z treściami kształcenia w szkole podwydziałowej. Natomiast w zaprojektowanej szkole elementarnej żeńskiej program nauczania obejmował: naukę języka polskiego oraz elementy geografii i historii, kaligrafii, arytmetyki, roboty ręczne i katechizm *Ben Jakir*<sup>96</sup>. Tak zakreślony program nauczania dla szkół elementarnych zaniepokoił zarówno Żydów, jak i niektórych członków KRWRiOP. Program poparł jednak minister wyznań i oświecenia Stanisław Grabowski, który w piśmie skierowanym do Komitetu stwierdził, że „widzi się w obowiązku oświadczyć zupełne ze swej strony zadowolenie za trafność i dobrze wyrachowaną pewność środków do reformy użyć się mających”<sup>97</sup>. Przeciwnicy programu, jak i w ogóle koncepcji rozwoju odrębnych szkół dla dzieci żydowskich twierdzili, że skoro znaczny odsetek dzieci polskich pozbawiony jest zupełnie oświaty elementarnej, to udostępnienie jej w szerokim zakresie ludności żydowskiej, znanej z przebiegłości i zdolności, jest zgoła niebezpieczne. Obawy te podzielali również członkowie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji, zwłaszcza jej prezes Tadeusz Mostowski, który był zdecydowanym prze-

<sup>93</sup> *Ibid.*, sygn. 285, k. 117–118; sygn. 102, k. 466. R. Centnerszwerowa, *O szkolnictwie żydowskim w Polsce*, „Nowe Tory”, 1907, R. 2, s. 330, podaje, że język francuski po dwóch latach od chwili otwarcia Szkoły Rabinów został usunięty z programu nauczania, aby młodzież nie mogła czytać w oryginale wolnomysłnych dzieł francuskich myślicieli.

<sup>94</sup> BCzart., rkps 5271, k. 217. „Plan szkół elementarnych z dnia 27 grudnia 1826 r.” „Przełożenie Komitetu względem szkół elementarnych dla młodzieży wyznania mojżeszowego”, AGAD, I RSKP, sygn. 285, k. 42. Zob. też: R. Centnerszwerowa, *op. cit.*, s. 230.

<sup>95</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 145, k. 54. Ogólna liczba ludności Królestwa Polskiego w 1826 r. wynosiła 3 911 109 osób, AGAD, KRSWiP, sygn. 6976, k. 39.

<sup>96</sup> BCzart., rkps 5271, k. 220–221. J. Tugendhold, *Ben Jakir czyli syn ulubiony, o prawdach religijnych i nauce obyczajów dla młodzieży izraelskiej przez pytania i odpowiedzi*, Warszawa 1824 (przekład z języka niemieckiego); wyd. II Warszawa 1834. Książeczka ta zawierała zbiór zasad religijnych i naukę obyczajową dla młodzieży żydowskiej, podaną w formie pytań i odpowiedzi. KRWRiOP poleciła Komisjom wojewódzkim nakłonić Dozory bożnicze do zakupienia jej dla chederów. Komisja Województwa Płockiego kupiła 47 egzemplarzy, zob. WAPK, Kielecka Dyrekcja Szkolna, sygn. 3, k. 100 i 102.

<sup>97</sup> BCzart., rkps 5271, k. 325–326.

ciwnikiem organizowania oddzielnych szkół dla dzieci żydowskich. Ostatecznie losy „Planu szkół elementarnych dla młodzieży płci obojej wyznania mojżeszowego” rozstrzygnęły się w Radzie Administracyjnej. Zarówno wspomniane obawy, jak i stanowisko T. Mostowskiego spowodowały, że „Plan” nie uzyskał zatwierdzenia Rady<sup>98</sup>.

Mimo toczących się sporów programowych i ideowych szkoły elementarne dla dzieci żydowskich w Warszawie weszły u schyłku lat dwudziestych w okres względnej stabilizacji. W 1827 r. uczyło się w trzech szkołach męskich 141 chłopców oraz w jednej żeńskiej 141 dziewcząt<sup>99</sup>. Szkoła żeńska przeszła w tym roku pod opiekę Dozoru Szkół Cyrkułowych<sup>100</sup>. W następnym roku liczba uczniów szkół elementarnych żydowskich nieco wzrosła. Łącznie bowiem w szkołach męskich i żeńskiej uczyło się 298 chłopców i dziewcząt. Natomiast Szkoła Rabinów, posiadająca już trzy klasy, liczyła 42 uczniów<sup>101</sup>. Następne dwa lata przyniosły dalszy wzrost liczby uczniów w Szkole Rabinów. W 1830 r. w czterech klasach uczyło się łącznie 95 kandydatów na rabinów i nauczycieli<sup>102</sup>.

Po wybuchu powstania Rząd Tymczasowy decyzją z 11 grudnia 1830 r. zniósł opłatę biletowego od Żydów przybywających do Warszawy<sup>103</sup>. W tej sytuacji szkoły elementarne zostały bez funduszków. Komisja Rządowa WRiOP zwróciła się 31 stycznia 1831 r. do Rządu Narodowego o wydanie rozporządzenia w sprawie przywrócenia składki szkolnej od ludności żydowskiej<sup>104</sup>. W następstwie tego Rząd Narodowy wydał 28 lutego postanowienie o wprowadzeniu obowiązkowej składki szkolnej, wzywając jednocześnie Urząd Muncypalny do rozpisania jej na poszczególne grupy ludności żydowskiej w porozumieniu z Dozorem bożniczym<sup>105</sup>. Jednak rozpisanie przeciągało się z powodu celowego zwlekania Dozoru bożniczego, który chciał doprowadzić do upadku szkół. Tymczasem pozbawieni pensji nauczyciele znaleźli się w trudnej sytuacji materialnej i zwrócili się z prośbą o zapomogę do Rządu Narodowego. Widząc złą wolę Dozoru bożniczego, Rząd Narodowy rozwiązał go decyzją z dnia 26 maja 1831 r., polecając jednocześnie przeprowadzić wybory do nowego Dozoru pod bezpośrednim nadzorem Urzędu Muncypalnego<sup>106</sup>. Pismem z dnia 27 sierpnia KRWRiOP doniosła Rządowi Narodowemu o wyborze członków Dozoru, których Urząd Muncypalny określił jako „dobrze myślących”<sup>107</sup>. W ostatnich dniach powstania nowy Dozór nie mógł już nic zrobić w sprawie szkół elementarnych. Szkoła Rabinów, licząca już pełną liczbę klas, wypuściła swych pierwszych ośmiu absolwentów<sup>108</sup>. Żaden z nich nie objął jednak obowiązków rabina.

<sup>98</sup> Zob. R. Centnerszwerowa, *op. cit.*, s. 230.

<sup>99</sup> AGAD, I RSKP, sygn. 146, k. 140 i 146.

<sup>100</sup> *Ibid.*, sygn. 102, k. 466.

<sup>101</sup> *Ibid.*, sygn. 149, k. 22 i 23.

<sup>102</sup> A. Sawicki, *op. cit.*, s. 254. Według „Gońca Krakowskiego”, 1830, nr 67, s. 537, w Szkole Rabinów miało uczyć się 71 uczniów. BCzart., rkps 5271, k. 89, podana jest liczba 70 uczniów.

<sup>103</sup> AGAD, Władze Centralne Powstania 1830/31, sygn. 101, k. 52.

<sup>104</sup> *Ibid.*, k. 53 i n.

<sup>105</sup> *Ibid.*, k. 61–62.

<sup>106</sup> *Ibid.*, k. 190.

<sup>107</sup> *Ibid.*, k. 201. Wybory odbyły się 23 czerwca, zob. sygn. 731, k. 137.

<sup>108</sup> A. Sawicki, *op. cit.*, s. 254.

Reasumując należy stwierdzić, że w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego doby autonomicznej następowała stopniowa, aczkolwiek powolna zmiana stosunku ludności żydowskiej do publicznej szkoły elementarnej. Był to jednak początek długiego procesu. Jego rezultaty na tym etapie nie były i nie mogły być imponujące. Nie udało się bowiem na szerszą skalę przyciągnąć dzieci żydowskich do publicznych szkół elementarnych, ani też rozbudować oddzielnych dla nich szkół elementarnych. Jednak to, co zostało osiągnięte, w ówczesnych warunkach było krokiem naprzód.

ADAM WINIARZ

THE QUESTION OF SECULAR EDUCATION IN THE JEWISH COMMUNITY  
IN THE DUCHY OF WARSAW AND THE KINGDOM OF POLAND (1807–1831)

Summary

According to the Constitution of the Duchy of Warsaw and to the subsequent decree of 19 December 1807, the Jews were granted full civil rights. Basing on the resolutions of the constitution, the Chamber of Education decided that all the groups of society should have access to elementary education. The law of 12 January 1808 relative to "Elementary schools in towns and villages" stated in the point 5 that "any child, regardless of the religious denomination of his parents, could not be excluded from attending school". Thus the Jews could send their children to state elementary schools without restrictions; they only had to participate in school expenses.

The legal status of the Jews in the Duchy of Warsaw was changed by the decree of 17 October 1808 which suspended civil rights of the Jews for 10 years. Social, political and economic discrimination of the Jewish minority resulted in their dissatisfaction with state elementary schools. This lack of satisfaction was additionally caused by the fear that their children could break with religion and tradition. Therefore, Jewish children went to religious schools as before (they started their education in heders). The ablest boys studied in Talmudic academies, after they had completed a secondary religious school.

After the fall of the Duchy of Warsaw, the Jewish question found its continuation in the Kingdom of Poland. The constitution of the Kingdom, although it was more liberal in some respects than that of the Duchy, said nothing about the principle of equality before the law. Thus, the Jews were in advance deprived of civil and political rights. Nevertheless, the Jewish question became a matter of discussion in the State Council. Education of the members of the Jewish community was treated as one of the most essential problems. There were two opposing standpoints. One, whose advocate was S. Staszic, provided that Jewish and Catholic children should learn together. The other one claimed that there should be separate secular schools for children of Jewish faith. Eventually, because of dissatisfaction of the Jewish community with public educational system, the State Commission of Religious Denominations and Education chose to establish separate schools.

In 1820 there were three elementary schools for boys of Jewish faith opened in Warsaw. Their curricula included: Polish language, ethics, general history, history of Poland, French, geography and arithmetic. Except Warsaw, there was only one Jewish elementary school, which was opened in Siedlce in 1819. Finally, founding of separate schools for Jewish children in the country was a total failure. The Jews preferred to send their children to state elementary schools than to found their own secular schools. Warsaw was the only city, where the joint efforts of educational authorities and the Municipal Office led to the opening of the fourth elementary school for boys in 1821, and 3 years later — for girls.

The Rabbinical School, founded in the Kingdom of Poland in 1826, had strong influence on the development of educational system of the Jewish minority. One of the aims of that school was to prepare the prospective teachers for Jewish elementary schools. In spite of initial difficulties, the Rabbinical School started to grow and finally met with approbation of the whole Jewish community. Moreover, the situation of elementary schools became more stable at the end of the

twenties. In 1827 there were 141 pupils in elementary schools for boys and 141 in the school for girls. In the following year that number slightly increased, and there were altogether 298 pupils in both types of schools. The number of students in the Rabbinical School, which had four forms in 1830, amounted to 42. First graduates left the school just before the fall of the November Uprising. The occupation of Warsaw by Russians and the new order they introduced put an end to the development of elementary education of Jewish children.

*Translated by Irena Jurzyniec*

АДАМ ВИНЯЖ

## ПРОБЛЕМА СВЕТСКОЙ СИСТЕМЫ ОБРАЗОВАНИЯ ДЛЯ ЕВРЕЙСКОГО НАСЕЛЕНИЯ В ВАРШАВСКОМ ГЕРЦОГСТВЕ И В ЦАРСТВЕ ПОЛЬСКОМ (1807–1831 ГГ.)

### Резюме

По принципам Конституции Варшавского герцогства, а также в результате изданного на её основании декрета с 19 декабря 1807 г., еврейское население получило в основном все гражданские права. Опираясь на постановления Конституции, Палата по образованию приняла принцип всеобщей доступности начального образования. 12 января 1808 года принято было „Устройство начальных городских и деревенских школ”, где в 5 пункте утверждалось, что „ни один ребёнок, какой бы религии не были его родители, не может быть устранён из школы”. Еврейское население могло, без каких-либо формальных ограничений, посылать своих детей в общественные начальные школы, принимая только участие в их содержании.

Юридическое положение еврейского населения в Варшавском герцогстве изменилось вместе с введением в жизнь декрета от 17 октября 1808 года, который приостановил гражданские права евреев на десять лет. Дискриминация еврейского меньшинства в общественно-политической и экономической сфере формировала у него недоброжелательное отношение к начальной общественной школе. Недоброжелательное отношение к этой школе возникало также из боязни, чтобы воспитанные в ней дети не порвали с религией и национальными традициями. В такой ситуации еврейские дети по-прежнему учились в собственных религиозных школах, самой начальной из которых был хедер. Самые способные мальчики, окончив среднюю религиозную школу, продолжали обучение в талмудических академиях.

Одновременно с падением Варшавского герцогства еврейскую проблему унаследовало Царство Польское. Конституция Царства, хотя в некоторых отношениях была более либеральной, чем Конституция герцогства, не содержала в себе важного принципа равенства всех жителей по отношению к праву. Таким образом, евреи были сразу лишены возможности пользоваться политическими и гражданскими правами. Тем не менее, еврейский вопрос стал предметом дискуссий в Государственном Совете. Одной из важнейших проблем признано проблему просвещения для еврейского населения. Боролись две концепции. Одна из них, сторонником которой был С. Сташиц, предлагала общее обучение детей иудейского вероисповедования; вторая концепция предлагала создание отдельных светских школ для еврейских детей. В конце концов, принимая во внимание отрицательное отношение еврейского общества к общественным школам, правительственная комиссия по делам вероисповедования и общественного просвещения решила приступить к созданию отдельных школ для еврейских детей.

Первые три начальные школы для мальчиков иудейского вероисповедования открылись в Варшаве в 1820 году. Программа обучения в этих школах охватывала следующие предметы: польский язык, наука о моральности, всеобщая история и история Польши, французский язык, география и арифметика. Кроме Варшавы, существовала только одна начальная еврейская школа в Седльцах, открытая в 1819 году. В целом, кампания по созданию отдельных школ для еврейского населения на провинции провалилась. Еврейское население предпочитало посылать своих детей в общественные начальные школы, чем открывать свои светские школы. И только в Варшаве органам просвещения и муници-

пальному ведомству удалось открыть в 1821 году четвёртую мужскую начальную школу, а спустя три года также и женскую.

Существенное значение для развития просвещения еврейского меньшинства в Царстве Польском имело открытие в 1826 году Школы раввинов. Одной из задач этой школы было обучение учителей для начальных еврейских школ. Несмотря на первоначальные трудности, школа постепенно развивалась и завоевывала признание еврейской общественности. Начальные школы в конце двадцатых годов также вошли в период относительной стабилизации. В 1827 году в трёх мужских школах учился 141 мальчик, а в одной женской 141 девочка. В следующем году число учеников незначительно возросло. В мужских и в женской школе училось 298 мальчиков и девочек. А Школа раввинов, в которой в 1830 году было четыре класса, насчитывала 42 ученика. Первые выпускники опустили стены школы перед самым поражением Ноябрьского восстания. Захват Варшавы русскими и введённый новый порядок закончили деятельность начальных школ для еврейских детей.

*Перевела С. Ожеховска*